



Górnicy w gotowości

W kopalniach i zakładach należących do Kompanii Węglowej SA odbyły się masówki informacyjne dla załóg po decyzji Zarządu KW w wprowadzeniu przestoju ekonomicznego. – To poważny krok w stronę likwidacji niektórych kopalń – ostrzegają kompanijni związkowcy.

Jarosław Grzesik – przewodniczący Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ „S” – zaznaczył przed planowaną na 28 kwietnia manifestacją w Katowicach, że związkowcy chcą „zamanifestować przeciwko polityce rządu w stosunku do polskiego górnictwa, a w zasadzie: przeciwko brakowi takiej polityki. Mamy nadzieję, że ta nasza akcja protestacyjna ruszy rządzących, ruszy pana premiera Tuska, a pan premier Piechociński, który od ponad roku zapowiada serię dwustronnych spotkań ze związkami zawodowymi celem omówienia przyszłości i strategii dla polskiego górnictwa, zrealizuje te zapowiedzi i się z nami spotka. Domagamy się konstruktywnych rozmów na temat przyszłości branży. Jeśli ich nie będzie, 19 maja pojedziemy do Warszawy” – zapowiedział lider kompanijnej Solidarności.

Komentarze tygodnia



Marek Lewandowski

Trzymałem kiedyś w ręku kopię umowy o pracę na czas określony dla młodego chłopaka, zawartą na 42 lata. To oczywiście skrajny przypadek. Dlatego Solidarność zwróciła się do Komisji Europejskiej ze skargą na polskie przepisy, które zbyt słabo chronią pracowników przed nadużywaniem umów terminowych.

Komisja Europejska w większości podzieliła nasze obawy i nakazała Polsce zmianę w przepisach. Dodatkowo, z inicjatywy jednego z polskich sądów, Trybunał Sprawiedliwości potwierdził to również w swoim orzeczeniu. Co prawda orzeczenie wiążące nie jest, ale nie da się go ot tak po prostu zignorować. Stąd zapowiedzi polskiego rządu, że zmiany będą wprowadzone.

I nagle nasi kochani pracodawcy ogłosili swoje pomysły na zmiany w przepisach dotyczących umów na czas określony. Przez lata ignorowali ten problem. Bojkotowali wszelkie próby ograniczeń w dowolności stosowania tych umów, szeroką garścią czerpiąc z tego proceduru korzyści. Zawsze argumentowali zwiększeniem bezrobocia i szarą strefą.

O co chodzi? Przede wszystkim o okres wypowiedzenia i okres przerwy pomiędzy jedną i drugą umową, aby nie było ciągłości w zatrudnieniu. Zmiany, które proponują pracodawcy, mają m.in. pozbawić pracowników prawa do uzasadnienia zwolnienia i chcą znacznie skrócić okres wypowiedzenia.

Obłudnicy! Dzisiaj widzą, że starych zasad nie da się dłużej ciągnąć. Dlatego próbują ugrać ile się da. Ale zmiany są nieuniknione. Głównie dzięki Solidarności. ■

10 lat naszej obecności w UE oznaczają duże korzyści bycia we wspólnym obszarze ekonomiczno-prawnym. Jednak czy my, jako największy kraj z dawnego bloku wschodniego, umieliśmy wystarczająco wykorzystać fakt bycia członkiem wspólnoty europejskiej? Czy rzeczywiście polepszyło nam się wyraźnie w ciągu tych 10 lat, a dzięki temu nasze perspektywy rozwojowe jaśniej się rysują? Tu nie ma odpowiedzi pozytywnej. Wprawdzie nominalnie wzrosła przeciętna płaca, ale niewiele wzrosła siła nabywcza, bo w tym samym czasie rosły znacząco wszystkie ceny. Według GUS wzrost był o ponad 100 proc. mniejszy niż w poprzedzającym dziesięcioleciu, czyli w okresie przedakcesyjnym lepiej się rozwijaliśmy. Polska jest nadal krajem o niskich zarobkach, a pogorszyła się drastycznie sytuacja na rynku pracy. Niestabilność zatrudnienia, tzw. umowy śmieciowe, małe składki lub ich brak na przyszłe emerytury, bezrobocie podobne do tego sprzed 2004, jeśli wliczy się masową emigrację, ogromne zadłużenia Polaków. Na to nakłada się nadal niska zasobność rodaków, brak jakichkolwiek oszczędności w większości budżetów rodzinnych, wielkie oszustwo banków z przyzwoleniem państwa o kredytach denominowanych w obcych walutach. I rzecz może najważniejsza, Polska wymiera, a Polki wolą rodzić dzieci w innych krajach, niż swojej ojczyźnie. W tym czasie ekipa PO-PSL zadłużyła się na blisko 500 mld zł, polikwidowała znaczącą część polskiego przemysłu, prawie cały przemysł stoczniowy. Teraz wydaje się, że szykuje się do likwidacji ostatniego bastionu – polskiego górnictwa. Jednym słowem po 10 latach jesteśmy nadal ubogim krewnym zachodnich krajów UE, a perspektywy wydają się gorsze, a nie lepsze. ■



Jerzy Kłosiński

Nie chcą związków w „Ursusie”

Szeregi Solidarności w zakładach „Ursus” w Dobrym Mieście koło Olsztyna powoli topnieją. Nie bez powodu: związek zdaje się nie być tam mile widziany, związkowcy czują się zastraszeni. Fabryka w Dobrym Mieście, gdzie produkuje się rozrzutniki, ładowacze, prasy, przyczepy rolnicze, to jeden z dwóch oddziałów „Ursusa” SA z siedzibą w Lublinie. Co ciekawe, prezesem rady nadzorczej tej firmy jest A. Zarajczyk, w PRL pracownik centrali handlu zagranicznego POL-MOT, w III RP wieloletni prezes Związku Pracodawców Polskich „Lewiatan”, zasiadają w niej także m.in. politycy: Henryk Goryszewski, były wicepremier z ZChN w rządzie Hanny Suchockiej i Zbigniew Janas, kiedyś poseł UW i dawny lider „S” w ZM „Ursus”.



Batalii o sześciolatki ciąg dalszy

Rodzice, zmuszeni przez rząd do posłania swoich dzieci rok wcześniej do szkoły znaleźli znakomity sposób, żeby narzucone im przepisy skutecznie ominąć – w całym kraju szturmują poradnie psychologiczno-pedagogiczne, gdzie uzyskać można odroczenie obowiązku szkolnego. Rząd jednak nie ma zamiaru odpuścić.

Stałe felietony zamieszczają:

Marek Jan Chodakiewicz pisze w swoim kolejnym felietonie:



Działania w Polsce powinny zakładać scenariusz oparty na lekcjach Ukrainy. W służbach i wojsku ukraińskim nie było ani lustracji, ani dekomunikacji. Część kadry jest nielojalna otwarcie, część to agentura, reszta bojaźliwi czy wyczekujący. Garstka chce walczyć. Rekruci nasączeni moralnym relatywizmem i liberalizmem. W rezultacie mamy dezintegrację sił zbrojnych, podminowanie społeczeństwa, groźbę załamania się państwa.



Jerzy Kłosiński



Mieczysław Gil



Ryszard Bugaj



Stanisław Żaryn



Jan Pietrzak

Porad prawnych udzielają eksperci związkowi. W tym wydaniu TS następujące tematy: przynależność organizacji zakładowych i międzyzakładowych do struktur branżowych, zwolnienia od pracy



Zwalniani po cichu

Kolejnych trzydzieści osób ma stracić pracę w zakładach C.F. Gomma Polska Sp. z o.o. w Częstochowie. Protestuje zakładowa Solidarność, dowodząc, że zwolnienia odbywają się według niejasnych kryteriów, narzuconych przez dyrekcję.

Przesąd zwyciężony

Światowe media do dziś nie zauważyły istnienia papieża Franciszka. Ktoś taki w ogóle nie występuje w środkach masowego przekazu. Owszem, w telewizji często pojawia się noszący identyczne imię hipis popierający związki homoseksualistów i nieawidzący klechów za to, że jeżdżą samochodami. Poznanie

prawdziwego papieża wymaga nieco poszukiwań.



Dramatyczny rok 1914

Lata poprzedzające wybuch I wojny światowej przyniosły Europie niespotykany wcześniej rozwój gospodarczy. Dwie wojny światowe i wielki kryzys z lat 1929–1934 sprawiły, że dopiero w latach 60. dorównano rozwojowi gospodarczemu sprzed Wielkiej Wojny. Przypomnienie skutków tamych wojen jest dziś jak najbardziej aktualne.

Czy to tylko artystokracja, czy już idiokracja

Tegoroczne okrągłe rocznice – „okrągłego stołu” i przystąpienia Polski do Unii Europejskiej – medialni artystokraci i partyjni idiokraci celebrować hucznie, nie bacząc na to, że naród jest coraz bardziej podzielony w ocenie obu tych wydarzeń – pisze w komentarzu Jan Kruk.



Ponadto w każdym numerze oprócz tematyki związkowej i społecznej: gospodarka, historia, kultura, sport, kryżówka i wiele więcej...

Jan Paweł II autorytetem moralnym dla większości Polaków

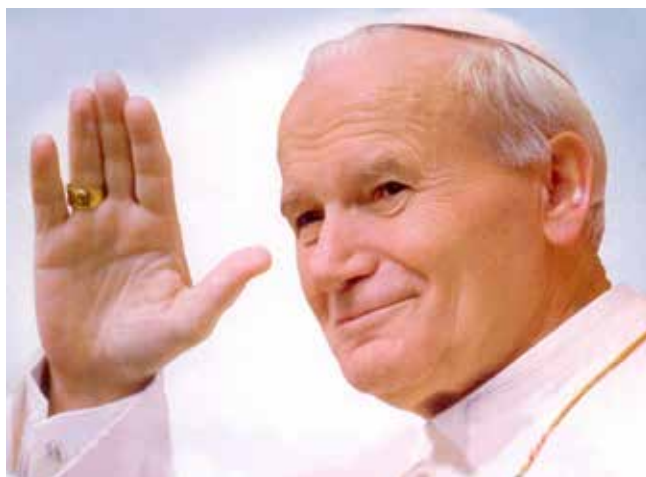
Niemal dla wszystkich dorosłych Polaków Jan Paweł II pozostaje ważnym autorytetem moralnym. Dwie trzecie badanych (67%) nie ma co do tego wątpliwości.

Według najnowszego badania CBOS – „W oczekiwaniu na kononizację” – Jan Paweł II pozostaje autorytetem moralnym dla 99% osób określających się jako wierzące i postępujące zgodnie z nauczaniem Kościoła, dla 92% wierzących na swój własny sposób oraz dla 66% respondentów określających się jako niezdecydowani i niewierzący.

Osoby, które uważają, że kierują się w życiu wskazaniami JPPII, stanowią obecnie niemal trzy czwarte ogółu badanych (72%). Tylko niespełna co czwarty respondent (23%) przyznaje, że nie należy do ludzi, którzy kierują się

w życiu wskazaniami papieża Polaka. Również wśród tych, którzy swoją wiarę określają jako niezupełnie zgodną z nauczaniem Kościoła, mniej więcej trzy piąte deklaruje postępowanie zgodne z papieskim przesłaniem (62%) oraz zalicza się do osób znających treść nauczania Ojca Świętego (58%).

Polacy przypisują ogromne znaczenie kanonizacji papieża Polaka. Będzie to wydarzenie bez precedensu. Niemal wszyscy badani (98%) uważają, że oficjalne uznanie papieża za świętego będzie ważne lub bardzo ważne dla jego rodaków. Powszechnie jest rów-



nież przekonanie, że wydarzenie to będzie też istotne dla rodzin respondentów oraz dla nich osobiście (89% i 88% wskazań). Kanonizacja będzie miała także wielkie znaczenie dla Europy (80% wskazań) oraz dla świata (76%).

Według autorów badania

wzrost zainteresowania życiem i działalnością papieża po jego beatyfikacji pozwala przypuszczać, że również kanonizacja wpłynie na podtrzymanie pamięci o Janie Pawle II, a nawet na jej umocnienie.

hd



Masówki w Kompanii

Od wczesnych godzin porannych we wszystkich kopalniach i zakładach Kompanii Węglowej trwają masówki. Związkowcy informują załogi o szczegółach przestoju produkcyjnego zapowiedzianego przez zarząd spółki oraz przekazują informacje dotyczące demonstracji górniczych central związkowych, która przejdzie ulicami Katowic 29 kwietnia.

Masówki prowadzone będą przez całą dobę. Rozpoczęły się na pierwszej zmianie, o godz. 6.00 lub 6.30 w zależności od kopalni. – Na masówkę przysłała

cała poranna zmiana. Zainteresowanie jest bardzo duże, natomiast atmosfera jest fatalna. Ludzie boją się tego, co będzie dalej, boją się o swoje miejsca

pracy, boją się o swoje wynagrodzenia – powiedział Jarosław Grzesik, szef górniczej Solidarności po zakończeniu porannej masówki w bytomskiej kopalni Bobrek-Centrum.

Wbrew oczekiwaniom związkowców na spotkaniach z górnikami nie pojawili się dyrektorzy kopalń. – Mielśmy nadzieję, że pracownicy dowiedzą się od dyrektorów kopalń czegoś na temat szczegółów przestoju ekonomicznego. Dzisiaj nie wiemy, kto w tych dniach ma się zgłosić do pracy, kto będzie miał zapłaconą dniówkę roboczą, a kto dniówkę postojową i w jaki sposób ci pracownicy będą dobierani – zaznaczył Grzesik.

Przestój ekonomiczny w części kopalń oraz w zakładach Kompanii Węglowej ma potrwać od 28 kwietnia do 5 maja włącznie. Z kolei osoby zatrudnione

w centrali KW rozpoczęły przerwę w pracy już 22 kwietnia. Za ten okres pracownicy otrzymają od 55 do 60 proc. pensji. Ostatecznie w uchwale zarządu KW dotyczącej przestoju nie znalazł się zapis mówiący o wstrzymaniu wydobycia w czterech kopalniach spółki na cały maj lub czerwiec. – Dzisiaj zarząd zachowuje się tak, jakby nic o tym miesięcznym przestoju nie wiedział. Natomiast przed świętami takie plany przestawiono zarówno dyrektorom kopalń, jak i związkom zawodowym. Ten miesięczny przestój miał być wprowadzony w maju lub czerwcu. Na razie mamy kwiecień, więc wszystkiego możemy się jeszcze spodziewać – podkreśla szef górniczej „S”.

Więcej na

www.solidarnosckatwice.pl

Postojowe w Kompanii Węglowej

Zarząd Kompanii Węglowej oficjalnie poinformował związki zawodowe o zamiarze wprowadzenia przestoju ekonomicznego. W niektórych kopalniach postojowe ma trwać nawet przez miesiąc. W tym czasie pracownicy dostawaliby ok. 55 proc. dotychczasowych wynagrodzeń.

Prześój ekonomiczny w Kompanii Węglowej miałby się składać z dwóch etapów. Od 28 kwietnia do 5 maja postojowe zostałyby wprowadzone w kopalniach „Bobrek-Centrum”, „Bolesław Śmiały”, „Piast”, „Ziemowit”, „Chwałowice”, „Jankowice”,

„Piekary”, „Sośnica-Makoszowy”, „Brzeszcze”, „Pokój” oraz w specjalistycznych jednostkach organizacyjnych. Z kolei pracownicy centrali KW rozpoczęliby przerwę 22 kwietnia i wrócili do pracy również 5 maja.

Drugi etap postoju miałby trwać od 5 do 30 maja lub od 1 do 30 czerwca. W tym okresie kopalnie „Piekary”, „Sośnica-Makoszowy”, „Brzeszcze” i „Pokój” miałyby całkowicie wstrzymać wydobycie, natomiast kopalnie „Knurów-Szczygłowice”, „Halemba-Wirek”, „Bielszowice”, „Marcel” i „Rydułtowy-Anna” miałyby częściowo ograniczyć produkcję z jednoczesnym zwolnieniem części pracowników z obowiązku świadczenia pracy.

Kompanijne związki zawodowe stanowczo sprzeciwili



się propozycjom przedstawionym przez zarząd. „Natomiast Zarząd poinformował, że pomimo negatywnej opinii organizacji związkowych zostanie w tej kwestii podjęta stosowna uchwała. Wobec takiej arogancji Organizacje Związków Zawodowych działających w Kompanii Węglowej S.A.

stanowczo żądają wycofania się Zarządu z przedstawionych propozycji” – czytamy w komunikacie podpisanym przez liderów central związkowych skierowanym do pracowników KW.

Więcej na

www.solidarnosckatowice.pl

Ponad pół miliona bezrobotnych 50+

507 405 – tylu bezrobotnych powyżej 50. roku życia było zarejestrowanych w urzędach pracy na koniec listopada 2013 r., co stanowiło 24 proc. ogółu bezrobotnych. To dane Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Dla porównania, bezrobotni do 25. roku życia stanowili 18,9 proc. ogółu zarejestrowanych bezrobotnych.

Dane Eurostatu za II kwartał 2013 roku wskazują, że w grupie osób w wieku od 55 do 64 lat współczynnik ak-

tywności zawodowej wyniósł dla Polski jedynie 43,6 proc. Ten wynik plasuje nas w ogonie Europy. Wyprzedzamy jedynie takie kraje jak: Słowenia, Malta, Chorwacja, Węgry i Grecja, w których wskaźnik nie przekraczał w opisywa-

nym okresie 43 proc. Daleko nam do liderów: Norwegii, Szwajcarii, Szwecji i Islandii, gdzie wskaźnik przekraczał 70 proc. Średnia dla państw UE28 oraz Islandii, Szwajcarii i Norwegii wyniosła natomiast 55,4 proc.

www.solidarnosc.gda.pl



„Rodzina i prawo do pracy”. XXII Pielgrzymka do św. Józefa w Kaliszu

Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ Solidarność oraz Zarząd Regionu Wielkopolska Południowa zapraszają do udziału w XXII Ogólnopolskiej Pielgrzymce Robotników do św. Józefa w Kaliszu, która odbędzie się 1 maja 2014 r. – kilka dni po kanonizacji bł. Jana Pawła II. Członkowie Solidarności, którzy nie dotrą do Rzymu na uroczysto-

ści, mają szansę, aby podziękować Bogu za dar nauczania Jana Pawła II, biorąc udział w pielgrzymce robotników.

Intencją generalną pielgrzymki jest „Rodzina i prawo do pracy”.

Program uroczystości
godz. 16.50 – wejście pocztów sztandarowych
godz. 17.00 – nabożeństwo
godz. 17.30 – konferencja



pt. „Rodzina i prawo do pracy” – dr Tomasz Wójcik Komisja Krajowa NSZZ Solidarność
godz. 18.00 – msza święta z homilią pod przewodnictwem Jego Ekscelencji ks. bp.

Ireneusza Pękalskiego, biskupa pomocniczego Archidiecezji Łódzkiej.

Po mszy świętej składanie kwiatów i modlitwa pod pomnikiem św. Jana Pawła II. ■

Robotnicy z całej Polski podziękują za dar kanonizacji

Rozmowa z **JANEM MOSIŃSKIM**, przewodniczącym Regionu Wielkopolska Południowa.

– W tym roku coroczna Pielgrzymka Robotników do sanktuarium Świętego Józefa Kaliskiego w Kaliszu zbiega się z kanonizacją Jana Pawła II, czy w związku z tym pielgrzymka będzie wyglądała inaczej?

– To niezwykle, że tuż przed naszą pielgrzymką odbędzie się kanonizacja papieża. Osobiście traktuję to wydarzenie symbolicznie, bo przecież od 22 lat, czyli od pierwszej pielgrzymki robotników do św. Józefa w Kaliszu modliliśmy się w intencji naszego Ojca Świętego. Tym bardziej traktujemy to wydarzenie jako dar i jako wysłuchanie naszych modlitw. Dlatego będziemy szczególnie za to dziękować. W tym

roku intencja generalna pielgrzymki, to „Rodzina i prawo do pracy”, czyli to, o co tak bardzo modlił się nasz papież. Dodam, że sam również wybieram się do Rzymu, aby modlić się za cud kanonizacji.

– Robotnicy w dzisiejszych czasach nie mają lekko, mimo to, uczestnicząc w corocznej pielgrzymce, dziękują św. Józefowi za to co mają. Jak to jest, że co roku na kaliskiej pielgrzymce spotykają się tłumy ludzi pracy?

– To prawda, że robotnicy dziś w większości nie mają lekko, tym bardziej wierzymy, że modlitwa może przynieść pewne ukojenie. Rok w rok przyjeżdżają do nas ciężko pracujący ludzie z całej Polski. Spotykałem się z górnikami, którzy przyjeżdżali do nas prosto z nocnej zmiany. Byli zmęczeni, niedomyśli, a mimo to pełni wiary i chęci do wspólnej modli-

twy. Przyjeżdżają żony, modląc się w intencji męża, żeby nie pił wódki, bezrobotni, którzy modlą się, aby zdobyć jakąkolwiek pracę, i rodzice, którzy dziękują, za to, że ich dziecko dostało pracę. Intencji jest tyle, co uczestników, czyli tysiące.

– Czy można intencję pielgrzymki, czyli hasło: „Rodzina i prawo do pracy” odnieść do planów Regionu Wielkopolska Południowa na kolejne lata?

– Walczymy o utrzymanie godności pracowniczej nie od dziś. Krok po kroku udaje się coś zmieniać i to napawa optymizmem. Mamy jako Region konkretne plany m.in. planujemy przekonać radnych Kalisza, żeby przyjęli uchwałę dotyczącą handlu w dni świąteczne.

– W tym roku są pewne zmiany techniczne w związku z organizacją Pielgrzymki Robotników. Wyjątkowo rozpoczyna się o godz. 17.00, dlaczego?

– Jest zmiana godziny, bo



pielgrzymka odbędzie się wspólnie z comiesięczną modlitwą do św. Józefa w intencji rodzin i obrony życia poczętego. Dlatego rozpocznie się o godz. 17.00. Na godz. 18.00 zaplanowano mszę świętą z homilią pod przewodnictwem ks. biskupa Ireneusza Pękalskiego. Po mszy świętej złożymy wspólnie kwiaty i pomodlimy się pod pomnikiem św. Jana Pawła II. Całość będzie transmitowana przez TV TRWAM i Radio Maryja. Zapraszam wszystkich serdecznie na to wydarzenie do Kalisza. ■

Problemy osób w wieku 50+ na rynku pracy

Analiza trendu demograficznego w Polsce pokazuje, że mamy do czynienia z okresem depopulacji. Jest to niestety trwała tendencja powodująca spadek wielkości przyrostu naturalnego ludności i starzenie społeczeństwa. Systematycznie wzrastał będzie więc udział osób w wieku 50 i więcej lat na rynku pracy.

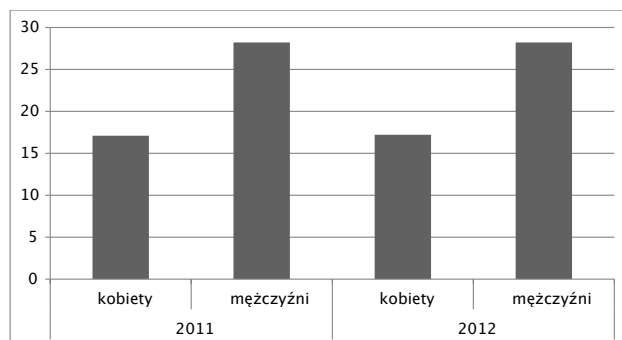
Utrzymanie zatrudnienia osób w tym wieku na wysokim poziomie wymagało będzie prawidłowo prowadzonej polityki przez państwo. Szczególnie, że już obecnie w tej grupie społecznej bezrobocie jest znaczne. Osoby powyżej 50 roku życia stanowią około 24% wśród bezrobotnych ogółem.

Problemy na rynku pracy z osobami w wieku 50+ są konsekwencją przyjętej od początku transformacji koncepcji zmniejszania aktywności zawodowej osób starszych. Przez różnego rodzaju świad-

czenia społeczne (wcześniejsze świadczenia przedemerytalne, renty) starano się zniechęcić je do pracy, uważając to za konieczność ekonomiczną i społeczną (niestety trend ten trwa dotychczas, dane za ostatnie cztery lata pokazują, że prawie trzykrotnie wzrosła liczba emerytów pomostowych i dwukrotnie zwiększyła się liczba otrzymujących świadczenia przedemerytalne). Błędnie bowiem założono, że osoby te stanowią hamulec rozwoju gospodarki i pozbycie się ich z rynku pracy pozwoli znaleźć zatrudnienie ludziom młodym, którzy będąc bardziej efektywnymi i posiadającymi lepsze kwalifikacje zwiększą znacznie tempo rozwoju gospodarczego. W efekcie przychody budżetowe będą na tyle duże (dzięki przyrostowi PKB), że wydatki na rzecz ludzi 50+ nie będą stanowiły problemu dla finansów państwa. Takie podejście powodowało negatywne podejście do zatrudnienia osób starszych już na poziomie centralnym.

Ponadto, do dezaktywacji zawodowej osób w wieku ponad 50 lat przyczyniły się także m.in.:

Stopa bezrobocia wśród osób w wieku 50+ w Polsce w latach 2011–2012



Źródło: Dane GUS.

- niski poziom wykształcenia oraz niskie kwalifikacje, często odbiegające od potrzeb zmieniającej się gospodarki,
- trudności w dostosowaniu do nowych warunków (np. brak dokończania i podnoszenia kwalifikacji),
- mała mobilność,
- problemy zdrowotne (np. brak profilaktyki, by zwiększyć wczesną wykrywalność chorób oraz szybkiej rehabilitacji, co poprawia ogólny stan zdrowia),
- dyskryminacyjne postępowanie pracodawców wobec starszych pracowników, pracownik po pięćdziesiątce zbliżający się do wieku okołomerytalnego i niebawem będącego przedmiotem ochrony emerytalnej może

być postrzegany przez pracodawców jako „problematyczny” lub zbyt drogi z punktu widzenia kosztów pracy.

Dlatego w Polsce poziom aktywności zawodowej osób powyżej pięćdziesięciu lat należy do najniższych w UE. Mamy nie tylko duże bezrobocie w tej grupie społecznej, ale również znaczny odsetek osób biernych zawodowo. Średni wiek przechodzenia na emeryturę kobiet w ostatnich latach to 57,7 lat, a mężczyzn 61,5 lat i tylko 34% populacji w wieku 55–64 lata pracuje (przy wskaźniku wynoszącym 45% w krajach UE). Utrzymanie wzrostu gospodarczego wymaga natomiast zwiększenia aktywności tej grupy społecznej.

prof. Sławomir Jankiewicz

Korzyści będą się zmniejszać

Spadek bezrobocia i 41 mld EUR kapitału. Tak według „Pulsu Biznesu” gospodarka korzystała na Polakach za granicą. Wkrótce zacniemy jednak tracić.

Z raportu CEED Institute, na który powołuje się gazeta wynika, że na koniec 2012 r. aż 5,6 mln obywateli regionu Europy Środkowej i Wschodniej mieszkało na stałe w krajach starej Unii. Oznacza to, że

przez niespełną dekadę liczba ta wzrosła o 4 mln. Polska jest jednym z krajów najmocniej dotkniętych emigracją. W latach 2004–12 liczba naszych obywateli mieszkających w krajach starej Unii

wzrosła o 1,2 mln i wynosi 1,8 mln osób – szacuje CEED Institute.

Według autorów raportu dotychczas polska gospodarka na emigracji raczej zarabiała. Duża część tego spadku bezrobocia po 2008 roku to zasługa emigracji. Dodatkowo, według szacunków NBP, przez dziesięć lat nasi pracownicy przesłali z zagranicy do kraju

41 mld EUR (z czego 36 mld EUR z UE).

Korzyści Polski z emigracji stopniowo będą się zmniejszać, a koszty będą rosły. Z powodu starzenia się społeczeństwa stanie się odczuwalny brak rąk do pracy, a grupa emerytów na utrzymaniu pracowników będzie rosła.

hd

Od strajku głodowego do przyjaznego pracodawcy

W 2005 roku związkowcy z Solidarności głodowali w protestach przeciwko zwolnieniom w firmie Hochtief, podwykonawcy fabryki motoryzacyjnej Visteon – dzisiejszego Neapco. W 2014 roku szefowie Neapco odebrali z rąk prezydenta RP oraz szefa NSZZ Solidarność nagrodę Pracodawca Przyjazny Pracownikom.

– W ciągu ośmiu lat doszliśmy od strajku głodowego do nagrody za stworzenie dobrych miejsc pracy – mówi Waldemar

Kościelny, lider związku w Praszce. – Najważniejszym kryterium jest stabilność zatrudnienia, a w Neapco umowy na czas nieokreślony ma 96 procent zatrudnionych.

W ub.r. wszyscy pracownicy dostali 160 zł podwyżki, w tym roku związki zawodowe negocjują następne (do związków należy ponad 70 procent załogi). Na fundusz socjalny firma przeznaczą co roku milion złotych. Przy zakładzie działa klub emerytów, do którego należy

920 byłych pracowników. Neapco dofinansowuje pracownikom kolonie dla dzieci, zwraca 50 proc. kosztów studiów podyplomowych, organizuje bezpłatne kursy języka angielskiego.

Fabryka motoryzacyjna w Praszce, produkująca głównie półosie napędowe, zatrudnia obecnie 830 pracowników.

hd



Spis treści „Tygodnika Solidarność” nr 18

ZWIĄZEK

- 9 Zwalniają po cichu** | W. Dudkiewicz
Sytuacja w C.F. Gomma Polska Sp. z o.o. w Częstochowie
- 10 Premier kończy na słowach** | K. Świątek
Rozmowa ze Zbigniewem Wesotym przewodniczącym „S” w Zakładach Koksowniczych Zdzeszowice
- 14 Postojowe dobija Kompanię** | M. Jurkowski
Co się dzieje w Kompanii Węglowej SA
- 16 Nie chcą Solidarności w „Ursusie”** | W. Dudkiewicz
O sytuacji w zakładach „Ursus” w Dobrym Mieście
- 26 Sprint z psem** | W. Dudkiewicz
Waldemar Stawowczyk, związkowiec z Kopalni Węgla Brunatnego, jest wielokrotnym mistrzem świata w wyścigach psich zaprzęgów

SPOŁECZEŃSTWO

- 17 Batalii o sześciolatki ciąg dalszy** | E. Konior
O obowiązku szkolnym sześciolatków

KRAJ

- 12 Kiedy ktoś nie wraca z pracy** | K. Świątek
O bezpieczeństwie zatrudnienia
- 23 Czemu tu tak drogo?** | M. Miłosz
Kredyty i debety w polskich bankach
- 38 Powolne budzenie NATO** | J. Jałowiczor
Pakt zaczyna działania, choć robi to powoli i niezdecydowanie

KULTURA

- 34 Epitafium wielkiego poety** | E. Morawiec
O Tadeuszu Różewiczu

STAŁE RUBRYKI

Wiadomości	
Kraj	4, 5
Związek	7, 8
Porady prawne	36–38
Na sportowo	40, 41

KOMENTARZE I FELIETONY

Jan Pietrzak	5
Mieczysław Gil	5
Stanisław Żaryn	19
Marek Jan Chodakiewicz	22